

W czasie „zawieszenia broni” zabili 220 osób

18 marca 2025

Jak poinformowała we wtorek 18 marca Palestyńska Obrona Cywilna, w wyniku izraelskich ataków w Strefie Gazy zginęło co najmniej 220 osób. Armia izraelska potwierdziło we wtorek największe od początku zawieszenia broni 19 stycznia, naloty i wyjaśniała, że były one następstwem „wielokrotnej odmowy Hamasu uwolnienia” izraelskich zakładników.

Dość dziwny argument „negocjacyjny”, który spowodował co najmniej 220 ofiar śmiertelnych w Strefie Gaz. Negocjacje w sprawie drugiej fazy zawieszenia broni utknęły w martwym punkcie. „W porozumieniu z politykami, Siły Obronne Izraela i Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego przeprowadzają szeroko zakrojone ataki na cele terrorystyczne należące do organizacji terrorystycznej Hamas w Strefie Gazy” – informowały w nocy siły izraelskie na Telegramie.

Rząd Izraela poinformował, że ataki powietrzne zostały przeprowadzone na polecenie premiera Benjamina Netanjahu i ministra obrony Izraela Katza i „następują po wielokrotnej odmowie Hamasu uwolnienia zakładników i odrzuceniu wszystkich propozycji otrzymanych od wysłannika prezydenta USA Steve’a Witkoffa i mediatorów”. W tekście dodano, że „Izrael będzie teraz działał przeciwko Hamasowi ze zwiększoną siłą militarną”.

Hamas oskarżył z kolei Benjamina Netanjahu o wykorzystywanie wojny jako „koła ratunkowego” do rozwiązywania swoich wewnętrznych problemów politycznych. Dodano, że zdecydował się w tym celu „poświęcić zakładników, którzy wciąż żyli w Strefie Gazy”. Izzat al-Rishq, członek biura politycznego ruchu Hamas, powiedział, że „decyzja Netanjahu o wznowieniu wojny jest decyzją poświęcenia więźniów i wydania na nich wyroku

śmierci”.

„Administracja Trumpa i Biały Dom zostały skonsultowane przez Izraelczyków w sprawie ich dzisiejszych ataków na Gazę” – powiedziała rzeczniczka prezydenta Trumpa Karoline Leavitt w wywiadzie dla Fox News. Według „Wall Street Journal” zielone światło dla tej operacji dał osobiście prezydent USA Donald Trump.

Minister obrony Israel Katz zapowiedział, że „w Strefie Gazy otworzą się bramy piekieł” i że Hamas zostanie uderzony z siłą „jakiej nigdy dotąd nie widziano”, jeśli nie uwolni pozostałych 59 izraelskich zakładników.

Izrael podaje, że „przeprowadzane są dziesiątki ataków”, aby uniemożliwić Hamasowi „odbudowę sił i przebrojenie”, a „prewencyjna ofensywa będzie kontynuowana tak długo, jak będzie to konieczne”. Nowa ofensywa ma wykraczać poza „stosowanie ataków powietrznych”. Izraelskie szkoły położone przy granicy z Gazą otrzymały nakaz zamknięcia do odwołania.

Hamas oskarżył Izrael o „storpedowanie rozejmu”. Organizacja terrorystyczna zaapelowała również do Rady Bezpieczeństwa ONZ o pilne zwołanie posiedzenia i przyjęcie rezolucji zmuszającej Izrael do „zaprzestania agresji” i wycofania wojsk ze Strefy Gazy. Palestyńska Obrona Cywilna w Strefie Gazy poinformowała o co najmniej 220 ofiarach, którymi mają być „głównie dzieci, kobiety i osoby starsze”.

Autorstwo: BD

Na podstawie: AFP, „Le Figaro”

Źródło: NCzas.info